

für die Wiedervereinigung?"). Doniosła też o wyraźnym poparciu, jakiego nowemu ujęciu Planu Rapackiego udzielił kierownik resortu spraw zagranicznych w brytyjskiej Partii Pracy, Bevan („Die Welt” nr 267 z dn. 15 XI 58: „Bevans Position gestärkt, Ja zum neuen Rapacki Plan”). Wreszcie prasa niemiecka zwróciła uwagę na opinię, jaką wyraził premier kanadyjski Diefenbaker w czasie konferencji prasowej odbytej na zakończenie wizyty w Bonn, iż Plan Rapackiego należy poddać pod obrady konferencji państw sojuszu atlantyckiego (FAZ nr 261 z dn. 10 XI 58: „Rapacki Plan soll vor die Nato-Konferenz, ein Vorschlag Diefenbakera ...”) oraz poinformowała o stanowisku premiera indyjskiego Nehru, który wypowiedział się za jak najtroskliwszym zbadaniem polskich propozycji, mogących, jego zdaniem, stać się skutecznym środkiem do zmniejszenia napięcia w Europie („Die Welt” nr 261 z dn. 8 XI 58: „Nehru unterstützt Rapacki”).

Na temat nowej wersji Planu Rapackiego wypowiediała się przychylnie prasa NRD („Neues Deutschland” nr 266 z dnia 5 XI 58: „Neuer Friedensschritt Polens”, Adam Rapacki — Atomwaffenfreie Zone in zwei Etappen verwirklichen”, nr 270 z 9 XI 58: „Adenauer lehnt Rapacki-Plan ab, SPD ist bestürzt, Tribuna Ludu verurteilt destruktive Haltung Bonns”, nr 271 z dn. 10 XI 58: „Nato-Strauss geifert gegen Rapacki, Gegner der westdeutschen Atomrüstung sind für Bonn Kriegsverbrecher!”).

S.

SPRAWA ZMIANY POŁOŻENIA PRAWNEGO BERLINA

10 listopada 1958 r. premier N. S. Chruszczow wystąpił na wielkim zgromadzeniu odbytym w związku z pobytem polskiej delegacji partyjno-rządowej w Moskwie z propozycją zmiany położenia prawnego Berlina: („Trybuna Ludu”, nr 315 12 XI 1958: „Przemówienie tow. Chruszczowa”). Obecny stan prawny Berlina regulują przede wszystkim porozumienia zawarte 12 września i 14 listopada 1944 r. oraz 1 maja i 26 lipca 1945 r. w sprawie stref okupacyjnych i administracji tego miasta. Na ich podstawie Berlin został podzielony na cztery sektory. W sektorach zachodnich stacjonują wojska amerykańskie, angielskie i francuskie. Ta część miasta, terytorialnie nie połączona z NRF, utrzymuje łączność z Zachodem na podstawie specjalnych uprawnień tranzytowych. Berlin zaś wschodni jak najściślej połączony jest z NRD, stanowiąc zarazem jej stolicę. Stan taki zdaniem Związku Radzieckiego stał się obecnie anachronizmem, toteż premier Chruszczow w swym przemówieniu wysunął projekt zniesienia stanu okupacji, a tym samym stworzenia normalnych stosunków. Stanowisko Polski w tej sprawie wyraził 12 listopada 1958 r. I sekretarz K. C. PZPR w słowach: „Popieramy stanowisko zajęte przez Związek Radziecki wobec statusu Berlina jako logiczne następstwo i odpowiedź na politykę mocarstw zachodnich i rządu zachodniemieckiego łamiących najważniejsze postanowienia Poczdamu” („Trybuna Ludu” nr 317 z 14 XI 1958: „Przemówienie Władysława Gomułki”). Walter Ulbricht w wywiadzie udzielonym w dn. 24 listopada 1958 r. korespondentowi „Daily Mail” określił stanowisko NRD w sprawie Berlina. Powiedział on, że mocarstwa zachodnie winny uznać rząd NRD i z nim uzgadniać wszelkie kwestie związane z Berlinem, tym bardziej że status okupacyjny, na który powołują się mocarstwa zachodnie, stracił rację bytu wskutek stałego naruszania postanowień poczdamskich. Zgoda na zniesienie stref okupacyjnych wpłynęłaby niewątpliwie na zmniejszenie groźby nowej wojny („Trybuna Ludu” nr 330 z dn. 27 XI 1950).

Jeżeli chodzi o stanowisko Niemiec zachodnich, to rzecznik rządu NRF oświadczył 12 listopada 1958 r., że wprowadzenie w życie propozycji radzieckich spowodowałoby pogorszenie stosunków jego rządu ze Związkiem Radzieckim. („Trybuna Ludu” nr 317 z 14 XI 1958). Także komunikat wydany po rozmowach bońskiego

ministra spraw zagranicznych Brentano z burmistrzem Berlina zachodniego Brandtem stwierdza, że do zmiany sytuacji prawnej Berlina nieodzowna jest zgoda „Wielkiej Czwórki” („Trybuna Ludu” nr 327 z dn. 24 XI 1958: „Wokół sprawy Berlina”).

27 listopada 1958 Związek Radziecki w formie not skierowanych do Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji wystąpił z konkretnym planem zmiany położenia prawnego Berlina. Projekt ten mając na uwadze znaczenie Berlina dla całych Niemiec, a zarazem uwzględniając niemożność natchmiastowego rozwiązania kwestii Niemiec, przewiduje przekształcenie Berlina zachodniego w wolne miasto. Byłby to obszar zdemilitaryzowany, z własnym rządem, niezależny od jakiegokolwiek państwa nie wyłączając obu państw niemieckich. Według projektu radzieckiego czuwanie nad przestrzeganiem stanu prawnego Wolnego Miasta Berlina zachodniego mogłoby się odbywać pod auspicjami ONZ. Wojska okupacyjne miałyby pół roku czasu na dokonanie ewakuacji. W tymże samym okresie mogłoby nastąpić praktyczne wprowadzenie w życie postanowień nowego statusu. Jeśli jednak w ciągu pół roku nie dojdzie do porozumienia z mocarstwami zachodnimi, wówczas Związek Radziecki przekaze NRD swoje funkcje wpływające z postanowień regulujących obecne położenie prawne Berlina („Trybuna Ludu” nr 332 z dn. 29 XI 1958). Związek Radziecki wystosował 27 XI 1958 r. w tej sprawie noty również do rządów: NRD i NRF. W nocie do NRD rząd radziecki zawiadamia, że zamierza przekazać władzom NRD funkcje, jakie sprawowały w Berlinie organy radzieckie na mocy porozumień sojuszniczych oraz na mocy układu z 20 września 1955 r. zawartego między ZSRR a NRD. Władze NRD sprawowałyby wówczas suwerenną władzę nad podległą sobie częścią Berlina. Przekazanie tych uprawnień mogłoby się odbyć na drodze obustronnych rokowań. Związek Radziecki po wycofaniu swych wojsk zaprzestałby utrzymywania kontaktów z przedstawicielami mocarstw zachodnich w sprawach związanych z okupacją Berlina. W nocie doręczonej rządowi NRF Związek Radziecki podniósł, iż rząd ten prowadzi politykę zimnej wojny, ponosi więc odpowiedzialność za utrzymywanie napięcia międzynarodowego. Związek Radziecki ostrzega rząd NRF przed kontynuowaniem polityki z pozycji siły, gdyż może to doprowadzić do zbrojnego konfliktu, który stałby się katastrofą dla Niemiec zachodnich. Dlatego tylko polityka oparta na przyjaźni i współpracy może przyczynić się do rozwiązania problemów interesujących oba państwa, zwłaszcza że Związek Radziecki każdej chwili gotów jest podjąć rozmowy na temat zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Odnosnie do Berlina nota zastrzega, że projekt radziecki nie ma nic wspólnego z pogłoskami o rzekomym zamiarze przyłączenia Berlina zachodniego do NRD, ale ma na celu usunięcie konfliktów wywoływanych nienormalnością sytuacji prawnej Berlina („Trybuna Ludu” nr 332 z dn. 29 XI 1958). Mocarstwa zachodnie, a zwłaszcza rząd NRF, ustosunkowały się do propozycji radzieckich negatywnie.

Już 27 listopada kanclerz Adenauer stwierdził na posiedzeniu kierownictwa CDU, iż najważniejsze jest, aby w Berlinie pozostały zachodnie wojska okupacyjne. Sekretarz stanu Dulles oświadczył, że możliwa jest zgoda na kontrolę graniczną, która byłaby dokonywana przez funkcjonariuszy NRD występujących w charakterze radzieckich „pełnomocników”. Przywódca SPD Ollenhauer wyraził pogląd, że powinno się wykorzystać okres 6 miesięcy na szukanie nowych dróg rozwiązania problemu Niemiec („Trybuna Ludu” nr 333 z 30 XI 1958: „Echa w NRD i NRF”).

Wielka Brytania stoi na stanowisku, że układy międzynarodowe nie mogą być jednostronnie anulowane. Jednakże sprawa Niemiec w owym całokształcie, a więc razem z kwestią Berlina mogłaby być przedmiotem rokowań. („Trybuna Ludu” nr 333 z 30 XI 58: „Echa radzieckich propozycji” w sprawie statusu Berlina”).

Punkt widzenia Stanów Zjednoczonych przedstawił wiceprezydent Nixon na konferencji prasowej 30 listopada 1958 r. Oświadczył on mianowicie, że rząd Stanów Zjednoczonych nie zamierza uznać rządu NRD. Odrzucając propozycje ra-

dzieckie, Nixon uzasadnił to stanowisko tym, że istnienie trzech państw niemieckich pogorszyłyby tylko sytuację („Trybuna Ludu” nr 333 z dn. 30 XI 58: „Echa propozycji radzieckich w sprawie statusu Berlina”).

Rząd francuski uznał rotę radziecką za dokument „bardzo poważny” i wymagający gruntownego przestudowania. Jednak rzecznik rządowy zaznaczył, że „propozycje radzieckie nie gwarantują ludności takiej wolności, jaką rząd francuski chciałby jej zapewnić” („Trybuna Ludu” nr 333 z dn. 30 XI 58: „Echa propozycji radzieckich w sprawie statusu Berlina”).

Celem wspólnego przedyskutowania i ujednoczenia stanowiska państw zachodnich rząd NRF wysunął projekt konferencji trzech mocarstw zachodnich z udziałem przedstawicieli Bonn. Także kanclerz Austrii Raab oświadczył, że Austria mogłaby być pośrednikiem w kwestii niemieckiej. („Trybuna Ludu” nr 336 z dn. 3 XII 58: „Wokół sprawy Berlina”) Negatywne stanowisko Niemiec zachodnich do propozycji radzieckich najjaskrawiej przejawiało się w przemówieniu kanclerza Adenauera z dn. 5 grudnia 1958 r. w Berlinie. W swych wywodach starał się mówca wykazać nierealność propozycji radzieckich, przy czym zaatakował zachodnie granice Polski, twierdząc, że nie są one jeszcze ostatecznie ustalone („Trybuna Ludu” nr 340 z dn. 7 XII 58).

Stanowisko NRD wyrażone 10 grudnia 1958 r. w oświadczeniu premiera Grotewohla popiera plany radzieckie odnośnie do Berlina. Rząd NRD podkreśla zwłaszcza fakt, że utworzenie wolnego miasta Berlina, przy jednoczesnym utrzymywaniu przez nie kontaktów ze Wschodem i Zachodem, podniosłoby stopę życiową mieszkańców i rozwiązałoby szereg trudności nieusuwalnych przy istnieniu stref okupacyjnych („Trybuna Ludu” nr 341 dn. 8 XII 58: „Wybory w Berlinie zachodnim”).

Wszystkie zarzuty mocarstw zachodnich skierowane pod adresem Związku Radzieckiego w związku z kwestią Berlina znalazły odpowiedź w oświadczeniu agencji TASS z 12 grudnia 1958 r. i w wywiadzie premiera Chruszczowa z 13 grudnia 1958 r. dla „Süddeutsche Zeitung”. Oświadczenie agencji TASS stwierdza złą wolę mocarstw zachodnich w kwestii Berlina. Państwa zachodnie pragną za wszelką cenę zachować istniejący podział na strefy okupacyjne. Utrzymują one, że droga do rozwiązania problemu berlińskiego wiedzie przez rokowania dotyczące całych Niemiec i przez zjednoczenie obu części Niemiec na podstawie powszechnych wyborów. Tymczasem kiedy istnieją dwa państwa niemieckie mające dwa różne systemy społeczne, zjednoczenie możliwe jest tylko na drodze porozumienia między oboma państwami. Zachód powinien uznać fakt istnienia dwóch państw niemieckich i na tej płaszczyźnie szukać rozwiązania problemu Niemiec. Tymczasem politycy zachodni, a zwłaszcza Adenauer, traktują Berlin zachodni jako bazę NATO i ośrodek dywersyjnej działalności skierowanej przeciw państwu obozu socjalistycznego. Związek Radziecki ostrzega tych wszystkich, którzy uważają Berlin zachodni za dogodny miejsce do rozpoczęcia agresji przeciw NRD, i zaznacza, że w wypadku napaści na któregośkolwiek z członków Układu Warszawskiego inne państwa socjalistyczne udzielią mu pomocy zbrojnej („Trybuna Ludu” nr 346 z dn. 13 XII 58).

Premier Chruszczow udzielając wywiadu przedstawicielowi zachodnio-niemieckiej gazety „Süddeutsche Zeitung” zwrócił uwagę na pewne momenty mogące przyczynić się do lepszego zrozumienia intencji Związku Radzieckiego w szukaniu rozwiązań kwestii Berlina.

Premier Chruszczow oświadczył, że zgoda NRD na utworzenie wolnego miasta Berlina jest poważnym ustępstwem rządu wschodni-niemieckiego na rzecz Zachodu, a nie ewentualnym sposobem zagarnięcia całego miasta.

Co do stacjonowania wojsk obcych w Niemczech premier Chruszczow podkreślił, że Związek Radziecki zgadza się na redukcję i stopniowe wycofanie swych wojsk z NRD, gdy podobne kroki podejmą mocarstwa zachodnie wycofując swe siły zbrojne z NRF. Chruszczow stwierdził, „że najlepszym rozwiązaniem sprawy Berlina byłoby takie rozwiązanie, które opierałoby się na realizacji Układu Pocz-

damskiego w sprawie Niemiec. Rozwiązanie takie oznaczałoby powrót mocarstw zachodnich do idei Poczdamu, do wspólnej ze Związkiem Radzieckim polityki w sprawie Niemiec”.

Chruszczow powiedział też, że droga do zjednoczenia Niemiec prowadzi jedynie przez konfederację obu państw niemieckich i jest wewnętrzną sprawą samych Niemców, oraz podkreślił ponownie, że agresja przeciw NRD byłaby równoznaczna z agresją przeciw innym państwom socjalistycznym, a także stanął na stanowisku, że likwidacja pozostałości stanu okupacyjnego nie może być uwarunkowana zgodą mocarstw zachodnich („Trybuna Ludu” nr 347 z dn. 14 XII 58).

14 grudnia 1958 r. rozpoczęły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji, Stanów Zjednoczonych i NRF. Komunikat opublikowany po tych rozmowach stwierdza, że ich uczestnicy wypowiadają się za utrzymaniem dotychczasowego położenia prawnego Berlina i oświadczają, że wypowiedzenie przez Związek Radziecki porozumień dotyczących Berlina i przekazanie funkcji związanych z tymi porozumieniami władzom NRD są dla ich krajów nie do przyjęcia. („Trybuna Ludu” nr 349 z dn. 16 XII 58).

Sprawa Berlina stanowiła też jeden z punktów obrad sesji NATO zwołanej w Paryżu dn. 16 grudnia 1958 r. Odrzucono na niej jednomyślnie radzieckie propozycje uzależniając rozwiązanie problemu Berlina od rozwiązania całości problemu niemieckiego („Trybuna Ludu” nr 352 z dn. 19 XII 58).

J. M.

WYNIKI WYBORÓW W NRD

W niedzielę, 16 listopada 1958 r. odbyły się na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej wybory do Izby Ludowej (*Volkskammer*). Uprawnionych do głosowania było 11 839 217 osób, z czego oddało głosy 11 707 715, czyli 98,89%. Spośród oddanych głosów 0,13% było nieważnych. Z ważnych głosów 99,87% padło na kandydatów Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych, przeciw tylko 0,13%.

Jednocześnie odbyły się wybory do 14 rad wojewódzkich (*Bezirkstage*) NRD. Z uprawnionych do głosowania 11 793 365 osób oddało ważnych głosów 11 660 932, czyli 98,88%, nieważnych natomiast 0,12%. Na kandydatów Frontu Narodowego padło 99,87% głosów, przeciwko zaś 0,13%.

Ludność wschodniej części Berlina, nie biorąca udziału w wyborach do *Volkskammer* (podobnie jak ludność zachodniego Berlina w wyborach do Bundestagu), dokonała tego samego dnia wyboru swoich przedstawicieli do rady miejskiej (*Stadtverordnetenversammlung Gross-Berlin*). Z uprawnionych do głosowania 873 842 mieszkańców demokratycznej części Berlina wzięło udział w wyborach 854 412, czyli 97,70%. Nieważnych głosów było 0,18%, ważnych natomiast 99,82%, z których 99,77% padło na kandydatów Frontu Narodowego, przeciw — 0,23%.

„Neues Deutschland”, centralny organ SED, w numerze z 18 XI tak ocenił przebieg kampanii wyborczej i jej cele oraz wymowę wyniku wyborów: „Rzecz oczywista, również i u nas istnieją różne poglądy. Dokonujemy ich wymiany otwarcie — jak to wykazała akcja wyborcza — i to właśnie nas nie dzieli, lecz łączy coraz bliżej. Co charakteryzowało dyskusję? Chodziło o wykonanie planu, o szybsze wprowadzenie najnowocześniejszej techniki i technologii w zakładach pracy, o stworzenie warunków pracy, w których inicjatywa robotników w sprawie podniesienia produktywności może się ujawniać bez ograniczeń, w sposób dla nas wszystkich korzystny. Chodziło o socjalistyczną moralność i wychowanie, a także o więcej, lepszych i tańszych mieszkań, o jeszcze wszechstronniejszą podaż i o wyższą kulturę sprzedaży. Rzecz szła zarówno o lepszą pracę organów państwowych, jak i o położenie chłopów indywidualnych, rzemieślników i prywatnych przedsiębiorców i ich odpowiednie wciągnięcie do naszego społecznego rozwoju. Słowem, cho-